

KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Sierpnia. — Rok 1837.

Piątek.

№ 211.

Jutro, Ś. Klara.

U Izraelitów, Nachinu radośny.

W przyszły da PAN BÓG Wtorek, d. 15 Sierpnia, za przewodnictwem JW. JX. Arcybiskupa i Metrop: Warsz., o godz: 10 z rana, rozpocznie się uroczyste przeniesienie Statuy MATKI BOSKIEJ Loretańskiej, z kościoła XX. Bernardynów na Krakowskiem Przedmieściu, do kaplicy nowej, nakładem Dobrodzieiów-pobudowanej, gdzie po ustawieniu JEJ na ołtarzu nowym, dostojny Arcy-Pasterz będzie celebrował Mszą wielką. Uroczystość ta z wystawieniem Najświętszego SAKRAMENTU, procesjami i kazaniami odbędzie się. Tego dnia Kapłani przy sprawowaniu Najświętszych ofiar, wznosić będą swe modły do BOGA o błogosławieństwo dla Dobrodzieiów żyjących. Dnia następnego, w Środę o godz: 10 z rana, zacznie się Nabożeństwo żałobne za dusze tych, którzy swemi dary przyłożyli się do tej budowy i stanęli już przed Tronem BOGA po odebraniu wyroku. To Nabożeństwo z uroczystą okazałością żałoby i kazaniem odprawić będzie, na które pobożnych zaprasza się. — WW. JXX. Antoni Białobrzeski Scholastyk Warsz., Maciej Jeżowski Kanonik hon: Metro: Warsz., Pisarz i Reient Konsystorza Ilnego Archidiecezji Warsz., Proboszcz Jawowski; niemniej JX. Tomasz Wasilowski Defensor Sakramentu małżeństwa przy Sądach Duchownych tutejszych, na skutek przedstawienia JW. JX. Arcybiskupa i Metropolity Warsz., mianowani zostali przez Ojca Świętego pod d. 30 Maia r. b. Protonotarjuszami Apostolskimi. — *Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich w Królestwie Polskiem.* Podaie do wiadomości, że zostali mianowani Adwokatami przy Sądzie Konsystorskim wyznań Ewangelickich w Królestwie, PP. Paweł Piątkowski Mecenas przy Sądzie najwyż: inst., Fran: Wojciechowski, Jan Zaleski, i Jan Dutkowski Adwocaci

przy Sądzie Appel: Królestwa. Prezes dyrygujący, A. Engelke. Prezes, Karol Hr. Grabowski. Sekre: Juliusz Kwajsser w zastęp. — Dnia 7 b. m. 24ro-letni młodzieniec Daniel Rezler (Roesler) Kandydat farmaceuta, odebrał ostatnią posługę pogrzebową od licznych przyjaciół swoich. Kolega młodości rzucając gałkę cyprysu na jego mogiłę, tłumaczył wstęchnieniem swoim ostatnie z nim pożegnanie. Rodzice co mu życie dali, przełożeni którzy naukę i radę, krewni i przyjaciele co przyjemne obcowanie, wszyscy za nim czułe uczucia swoje posełali. Gdy młodego człowieka było celem przykładnie mierzyć swoje kroki na drodze wzrostu i doświadczenia; ś. p. Daniel Roesler dopiero 24 lat wieku mający, wzorowem postępowaniem użytecznie tę chwilkę życia swego nacechował, zostawiając nam nie-doświadczonym Kolegom to ważne ostrzeżenie, że aby na dobro dni wieku swego użyć, trzeba się spieszyć z godnem ich zajęciem. Wart pamięci kto takie wspomnienie po sobie zostawił. K. — Z puszki Instytutu mor: zan: dzieci będącej u W. Minasowicza Artysty Malarza, przy oglądaniu wizerunku wiego pracowni, wpłynęło złp. 6 gr. 27. — W domu tutejszym Towarzystwa Dobroczyńności weszłym miesiącu umarł Mateusz Jabłoński, właśnie kończąc setny rok życia. Był on dawniej wyrobnikiem, do ostatniej chwili zachował przytomność umysłu, zawsze czerstwy i pracowity. — Do Kalendarzyka Informacyjnego na rok 1838, zajmując się zbieraniem adresów osób, tak pod względem nauk, sztuk, przemysłu, fabryk i rękodzieł, publiczność obchodzić mogących, mam zaszczyt upraszać kogo to dotyczyć może, aby dokładne adresy nowych swych zamieszkań nadesłać raczyły. — Nakładem G. Sennewalda wyszło nowe dziełko *O warzeniu piwa* podług

najnowszych odkryć, czyli treść dzieł o piwarwarstwie zagranicznych technologów i piwararów, przez Jana Nepomucena *Kurowskiego*, z dwoma tablicami rycin. Cena zł. pol. 8. — Tej wiosny z powodu deszczów i zimna *muchy* nie dokuczają; lecz teraz przy upałach bardziej są dokuczającymi; dla oddalenia tej nieprzyjemności, przytaczamy wyiątek z nowego dzieła Profesora *Wagi*. „Na uwagę zasługuje sposób, jakim we Włoszech zapobiegają wstępowi much do mieszkania. Sposób ten zależy na zawieszeniu przed otwartem oknem sieci o wielkich oczach jasno czyli biało ufarbowanej. Chociaż oka są calowe, tak iż nie tylko jedna ale i kilka much mogłyby przez każde przelecieć, nie śmieją one jednak granicy tej przestąpić. Anglik *Spenze* który ten prosty sposób ogłosił, nauczył się go najprzód we Florencji u swojego przyjaciela, i dowiedział się jeszcze od niego, iż to zastawianie okien siecią wtedy jedynie skutkuje, gdy do mieszkania z jednej tylko strony światło wpada; bo jeżeli okna są na przeciwko siebie, wówczas muchy natychmiast wlatują w przestrzeń z dwóch stron oświetloną. Zamiast sieci, można z równymże skutkiem użyć prostych tylko nitok, poprzeczającwszy je tu i owdzie siatkowato przed oknem. Okazuje się z dzieł *Herodota*, że już za jego czasów, w Egipcie podobnymże sposobem chroniono się przed nocnem natręctwem komarów i much w domu, to jest po nad łóżkiem ustawionem nieco ukośnie, rozpostieranem w niejakiej odległości od niego zwyczajną sieć rybacką.“ — *A. Gradenwitz* Aient Towarzystwa Ogniwego Król: Polskiego, ma honor donieść Szano: Publiczności, iż przeniósł mieszkanie do domu Nowakowskiego przy ulicy Długiej, pod Nr 586 K. B., gdzie przyjmie wszelkie polecenia dotyczące się ubezpieczenia własności ruchomej, tak miejskich jakoteż wiejskich, przy Towarzystwie Ogniwem krajowem. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Błyskawicy* przywołani: JPP. *Doński* (2 Króć), *Lauchoroński* i Panna *Riwo-*

li; a po *Balecie Rybołowcy* Panna *Gwozducha* i JP. *Morys*. — Pod napisem *Żuzienki zielone* letnie pływające na Wiśle, dla spuszczających się piasków z górnej Wisły, usunięte zostały pod ład Pragski poniżej mostu, i teraz stoją na najczystszej warcie wody, w tych łazienkach znajdują się kąpiele dla pojedynczych osób, kąpiele podwójne i jedna wielka kąpiel do pływania; co do bezpieczeństwa wygody i usługi, Szanowna Publiczność już się przekonała.

Podpisana, otrzymawszy pozwolenie z d. 3/15 Czer: r. b. na założenie Szkoły wyższej płci żeńskiej w mieście Włocławku, ma zaszczyt doaćić, iż takową otwiera od dnia 1 Września r. b., a przy pomocy Nauczycieli i uzdatnionych Guwernantek, nieszczędząc własnych starań i poświęcenia, spodziewa się godnie odpowiedzieć zaufaniu, iakie Szanowni Rodzice i Opiekunowie powierzają swe dzieci moiemu wychowaniu, położyć raczą. *Klotylda z Wojciechowskich Otto*.

Odebraliśmy od Magistratu Poznańskiego do ogłoszenia następujące obwieszczenie. „Dla uniknięcia kolliżji tego rocznego tutejszego iosiennego Jarmarku na Wełnę z Wrocławskim, przeznaczony od 6 do 8go Paździer: r. b. *Jarmark na wełnę miasta Poznania, padnie 11 do 13go Paźdz: r. b.* przeniesionym został.“

Hiszpanja. — Siła *Don Karola* składa się obecnie z 28,000 wyborowych żołnierzy, zostających przy nim samym i 18 armat. Nadto *Kabreca* liczy 16,000 ludzi należycie uzbrojonych. Osoba, która udzieliła tę wiadomość zapewnia, że większa część mieszkańców jest za stroną *Infanta*. — Na wszelkie towary obce przywożone do Hiszpanji, ma być cło znacznie pomnożone, a przewyżka ztąd wynikła użyta będzie na opłatę procentu od nowej pożyczki. — *Espartero* poiednal się z innemi Generałami i wszyscy ponowili zaręczenie, iż wkrótce otoczą *Don Karola*, tak, że musi się poddać, gdy inni przewidują, iż *Infant* wkrótce zbliży się pod *Madrytu*.

Francja. — Xko Szartr otrzymał od Krolewej Krystyny insygnje orderu złotego runa. — P. Beze Biskup ze Stanów zjednoczonych, przybył do Paryża. — Otdąd wszelkie examiny Paryzkich szkół wojskowych, marynarki i leśniczych, odbywać się będą w *Wersalu*. — Ciagle rozmaici rzemieślnicy udują się do *Algieru*, gdzie Muzułmanie wszystko zaczynaią urządzać na sposób europejski, nawet modnarki spodziewaiają się, że wkrótce będą mogły zakładać magazyny-mód dla Muzułmanek!

Niemcy. — Cesarzowa *Austrjacka* istotnie choruje na odrg, lecz nie ma żadnego niebezpieczeństwa. — Odebrano wiadomość w *Wiedniu* z *Stambułu*, że w tej stolicy znacznie zmniejsza się morowa zaraza.

Anglja. — Zbieraną jest składka na posąg teraz zmarłego Króla; co chwila ta składka pomnaża się znacznie.

Rozmaitości. — Tancerki Panny *Elster* Igo b. m. wystąpiły na scenę w *Baden* pod *Wiedniem*, na dochód tamecznych ubogich; gazety wiedeńskie nie mogą się dosyć ich nachwaleić; obsypują je wieńcami i wierszami, a portret *Fanni*, wyszedł już kilkakroć z litografji, aby każdy mógł i w domu nasycić się jej widokiem. — Towarzystwo sztucznych iezdzców pod dyrekcją Panów *Gerra* i *Karl*, z pomyslnym skutkiem przedstawia w *Wiedniu* pantomimę pod tytułem: „Zbójcy w Abruzo.“ — Niemcy liczą obecnie tylko 14 poetek. Pewno inne są tylko wierszokletkami. — Gazeta wychodząca w *Gota*, także umieściła żądanie młodego człowieka o małżeństwo; przytoczmy jej własne słowa: Młodzieniec ten jest ze znakomitej rodziny, posiada znaczny urząd i liczy lat 24. Przy osobach, życzących mu oddać swoją rękę, na wiek tyle się nie zważa; lat 60 czy 16, wdowa czy panna wszystko to iedno, jeśli tylko ma 2,000 talarów rocznego dochodu. Dalej się nadmienia, iż ów młodzieniec ieszcze nie jest moralnie zepsuty, zdrowie iego zostaje w stanie kwitnącym; powierzchowność ma zajmującą, i zbyt jest skro-

mny, aby według mody terażniejszego świata chciał damom imponować.“ Rzecz przytem najdziwniejsza że według zapewnienia tejże gazety, ów młodzieniec wcale nie wie iż szuka żony, i że iego krewni tem małżeństwem chcą go tajemnie ucieszyć. — Niciaka *Emma Robin* ogłosiła co następuje w iednym z pism angielsk: „Siostry! mam do was prośbę! Nie bierzcie męża liczącego mniej od lat 50cin! Wszyscy młodzi was oszukują! Wszyscy młodzi są przeniewiercy, wszyscy młodzi graiają, unoszą się, piąją, hałasują, przeklinaiają, kłócają się, lubią przyganiać, są to grubjanie i niecznośni; pies i koń miłsze im są nad żonę. Siostry! idźcie za moim przykładem! Ja i moje przyjaciółki smutne przeżyłyśmy doświadczenia; gdyż mężczyźni dopiero z 50 rokiem statkuiają, czyli raczej stają się rozsądnymi; a przysięga i zapewnienia dopiero wtenczas coś u nich znaczą, gdy 2 razy dojdą pełnoletności. Teraz siostry, ieszcze iedna prośba! Jeśli macie pieniądze, tedy wcale ślubów zaniechajcie! Wierzcie mi, gdy iesteście bogate, tedy się tylko żeniają z waszemi skarbami, ale nigdy z wami samemi! Siostry, ia i moje przyjaciółki z doświadczenia to mówią. *Emma Robin*.“ — W *Marsylji* umarł był gość w iednym z domów zaiechnych. Gdy go miano pochować, niewypuścił gospodarz trupa, ponieważ iego rachunek ieszcze nie był zapłacony. Z tej okoliczności radzi mu iedno z pism tam wychodzących, aby się wyuczył sztuki balsamowania ciał ludzkich, gdyż przy terażniejszych upałach nieboszczyk stałby mu się niecznośnym. — U pana *Haslingera* w *Wiedniu* powtórnie wyszedł litografowany portret *Lipińskiego*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Szabłowski Jan Dzie: z Ostrołki; Cywiński Fel: Dzie: z Jeziorka; Wierzyński Stani: Dzie: z Starej Wsi; Zembrzycki Win: Dzie: z Kozerek; Małecki Piotr Dzie: z Billin; Strzembosz Lud: Dzie: z Długiego; Grabowski Lud: Dzie: z Mrogi; Czyski Józ: Dzie: z Dąbrowy.

DONIESIENIA.

Kawaler mieszkający przy ulicy Przejazd w domu

pod Nr 649, życzy sobie mieć na wspólny koszt TOWARZYSZA MIESZKANIA składającego się z 2ch Pokoi. Życzący raczy się zgłosić w tych dniach do Stróża w bramie.



W Browarze pod Nr 1032, przy ulicy Grzybowskiej, jest do sprzedania MASHYNA do chłodzenia Piwa, BUDA dla stróża, która może służyć za Stragan, DRZEWA znaczna ilość w sążniach sosnowego i suchego i popłupanego od 3ch lat, które razem lub częściowo przedane być może, oraz KOCZ z fordeklem.

ORZECHÓW włoskich świeżych, powszechnie używanych do konfitur, Mięty pieprzowej, SZAŁWJI, MELISU cytrynowego, CARDEBENEDICTE, MAJE-RANKU zielonego i suchego, nabyć można za po-mierną cenę pod 1032, przy ulicy Krochmalnej u Ogrodnika Frydrycha Baumgarten.



300 Owiec Macior młodych, wełny cienkiej, jest do sprzedania. Wiado-mość powyższą można u Wgo Skorub-skiego w Radzynie.

Brzeski Miejski Magistrat. Brzeski Obywatel Antoni Guze zszedłszy z tego świata 1833 r. zostawił po sobie majątek składający się z drewnianego domu ze wszelkimi gospodarskimi zabudowaniami i fruktowym Ogrodem, na takowym majątku liczą się dość znaczne Skarbowe i partykularne długi, i wzajemnie są niektóre należności dla JP. Antoniego Guze, a ponieważ kilku tylko Sukcesorów iawiło się do niniejszego Magistratu, a może być i więcej ieszcze takowych równie i dłużników; przeto tenże Magistrat wzywa ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy od daty niniejszej jeżeli są ieszcze iacy Sukcesorowie Guze iawiłi się z potrzebnymi dokumentami do Brzeskiego Magistratu; po upływie-niu zaś tego terminu nie iawiący się przypisze sobie samemu utratę udziału mogącego wypaść z pozostałej Sukcesji zmarłego Guze. W Mieście Brześciu dnia 12 Lipca 1837 r. Prezydujący Bur-mistrz Stroicr. Sekretarz Malinowski.



Do sprzedania para Ogierów wierzcho-wych, z długimi ogonami, dobrej rasy, zdalnych do Stajni. Dowiedzieć się o nich można w Koszarach Ułańskich pod Nr 5 Stajni.

Podług naznaczenia przez zmarłego Kupca H. S. Niedera z dnia 19 Czerw: 1834 r., należy z majątku jego 20,000 rubli Dzieciom Siostry jego Krystyny, byłej w zamężciu w Petersburgu za pewnym Hermanem Städtg, później zaś za pewnym Langebach; dla czego z rozkazu Magistratu wzywam rzezonych spadkobierców, do stawienia się w tem mieście w prze-

ciagu jednego roku i nocy, od 3ej terazniejszej pu-blikacji, którzy mają złożony prawym porządkiem swoje dowody; w przeciwnym zaś zdarzeniu, Kapi-tał ten oddany zostanie drugim Sukcesorom. Miał-taŁowiz w Kurlandji dnia 3 Czerwca 1837 roku Henryk Lindrot.

Ponieważ zgubiłem LOSY do 5 klasy 49 Loterji pod Nr 62,214 3/3 wzięty u Deplera, Nr 19,788 u Z. M. Mozesa. Znalazca żadnych korzyści z wspnio-nych losów mieć niemoże, gdyż prawemu właścicielowi tylko wypłacone będą; za nagrodą losy te S. Erlichowi z Biały przy ulicy Wałowej pod zło-tym Jeleniem taskawy znalazca oddać raczy.

W dniu 31 Lipca/12 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 557, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zajęte Ruchomości a mianowicie: Kanapa ieszonowa, Krzesła 12, dwa Fotele, Toaleta mahoniowa Dama-ska z lustrem, Szafa i Stół owalny mahoniowe.

Adam Łukaszewicz K. T. C. G. M.

Pod Nr 608, przy ulicy Bielańskiej, otworzony zo-stał ZAIĄZD dla podróży, w którym znajdują przy-bywaący do niego Stacje i wszelkie wygody dla siebie, iako też wygodne Stajnie dla koni i Wozow-nie na pomieszczenie pojazdów, za cenę mierną.

Ktoby chciał wynająć lub odstąpić najmo-wane przez siebie POMIESZKANIE, wśród miasta, w dobrej miejscu, na lem piątze lub dole, złożone najmniej z apartamentu 6ciu Pokoi, albo więcej, o-prócz Kuchni i Pomieszkania dla ludzi, czy ze Staj-nią i Wozowniami czy w najgorszym razie i bez nich, niech zechcą wskazać adres domu i osób, dokąd się udać należy dla obejrzenia tegoż, do Pani Jonasz-owej Wdowy mieszkającej w domu własnym przy u-licy Krakowskiej Przedmieście Nr 440 na lem piątze.



Suczka całkiem tarantowata z ostrzy-żonemi uszami, z rasy Duńskich Psów, rzadko teraz w mieście widzianych, zgi-gnęła we Wtorek z rana z domu Nr 497 Lit. A. Ktoby więc wiedział o niej gdzie się znaj-duie, uprasza się by dał znać do handlu H. Emio pod filarami przy ulicy Miodowej, za wynagrodze-niem fatygi, ten zaś Ktoby ją sobie przywłaszczył pragnął, niechaj ją wypuści na wolność dla uknie-nia w wzajemnej nieprzyjemności.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23. TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, Prawda i kłam-stwo. 3 Narzeczony; główną rolę przedstawi J. Panna Radzyńska, 2gi raz wstępująca na scenę w stolicy. ORKIESTRA WROCŁA: dziś na Fokalu; między Janem Warjacie na puzanie p. P. Milera, i Kapryseja.